



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Dziecka

Marek Michalak

ul. Przemysłowa 30/32, 00-450 Warszawa

ZSR/500/12/2011/AK

Warszawa, 26 sierpnia 2011 roku

Sąd Najwyższy
Pl. Krasińskich 2/4/6
00-951 Warszawa 41

Wniosek
Rzecznika Praw Dziecka

Na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 2b ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2000 r. Nr 6, poz. 69 ze zm.) oraz art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2001 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2002 r. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) wnoszę o rozstrzygnięcie rozbieżności wykładni prawa w zakresie przepisów prawa dotyczących zagadnienia:

Czy zgodne ustalenie kontaktów rodziców z dzieckiem w sprawie o rozwód, w tym także w porozumieniu „zatwierdzonym” przez sąd, zwalnia sąd z obligatoryjnego orzekania o kontaktach z dzieckiem na zgodny wniosek rodziców o zaniechanie orzekania o kontaktach.

Uzasadnienie

Nowelizacją Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 6.11.2008 r. (Dz. U. Nr 220, poz. 1431) uregulowano problematykę kontaktów rozwodzących się rodziców z dzieckiem. Rozstrzygnięcie o sposobie utrzymywania kontaktów z dzieckiem (art. 58 § 1 k.r.o.) podniesiono do rangi obligatoryjnego rozstrzygnięcia sądu orzekającego o rozwodzie.

Od zgodnego porozumienia rodziców odnośnie kontaktów z dzieckiem uzależniono także rozstrzygnięcie o sposobie wykonywania przez nich władzy rodzicielskiej (art. 58 § 1a k.r.o.).

Od początku wejścia w życie powyższych zmian, co nastąpiło 13.06.2009 r., w sądownictwie niejednocie jest rozstrzygany problem, czy zgodne ustalenie kontaktów rodziców z dzieckiem w sprawie o rozwód, w tym także w porozumieniu „zatwierdzonym” przez sąd, zwalnia sąd z obligatoryjnego orzekania o kontaktach z dzieckiem na zgodny wniosek rodziców o zaniechanie orzekania o kontaktach.

Z wykładni językowej art. 58 § 1 k.r.o. wynika jednoznacznie, że w każdym orzeczeniu o rozwodzie musi być zawarte rozstrzygnięcie o sposobie utrzymywania kontaktów z dzieckiem. W sądowej praktyce, literalne zastosowanie wskazanej normy prawnej, wywołuje niekiedy zastrzeżenia. Podnosi się bowiem, że w ten sposób dochodzi do „uszcześliwiania na siłę” rozwodzących się rodziców i niepotrzebnej ingerencji sądu w stosunki rodzinne, które takiej ingerencji nie wymagają ze względu na zgodność stanowisk rodziców. Na tej podstawie odstępuje się niekiedy od orzekania o kontaktach z dzieckiem na zgodny wniosek rodziców w tym względzie. Mamy więc obecnie w sądowej praktyce dwa, przeciwstawne sobie nurty na tle stosowania art. 58 § 1 k.r.o. – jeden literalny, a drugi natury celowościowej. Chociaż trudno jest określić, który z nich jest przeważający, to postawiony powyżej problem prawny, wywołuje poważne wątpliwości interpretacyjne i bez wątpienia jest istotny z punktu widzenia realizowania praw dziecka w procesie o rozwód.

Jeśli uwzględni się cele wyroku orzekającego o rozwodzie (uregulowanie całości spraw rodziny na wypadek rozwodu), a także przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (art. 113 i nast. k.r.o.), regulujące kontakty z dzieckiem, to interpretacja celowościowa art. 58 § 1 k.r.o., w przedstawionym powyżej znaczeniu, nie wydaje się uzasadniona. Gdyby kierować się wyłącznie przesłankami racjonalizmu, wówczas konsekwentnie należałoby przyjmować, że zgodne porozumienie rodziców i wnioski o zaniechanie rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej albo o alimentach na rzecz małoletnich dzieci, powinien również prowadzić do zaniechania orzekania w tych kwestiach.

Kontakty z dzieckiem w art. 113 k.r.o. zostały ujęte, jako nie tylko prawo, ale także i jako obowiązek i to zarówno rodziców, jak i dzieci. Sprawia to, że kontakty rodziców z dzieckiem nie podlegają ich swobodnej dyspozycji. Rozporządzać można prawem (uprawnieniem, a nie obowiązkiem). Stanowisko rodziców nie powinno wpływać na zakres obligatoryjnej kognicji sądu, gdyż jest to materia prawa procesowego. Kognicja sądu jest niezależna także od tego, czy i jak szczegółowo rodzice określili w „planie wychowawczym” kontakty z dzieckiem. Szczegółowość i zgodność ustaleń rodziców w „planie”, jest tylko

przesłanką oceny trwałości zgodnych stanowisk oraz zdolności do współdziałania rodziców w przyszłości dla dobra dziecka, by na tej podstawie pozostawić obojgu rodzicom władzę rodzicielską.

„Plan wychowawczy” nie jest integralną częścią wyroku. Nie zwalnia sądu z obowiązku zawarcia obligatoryjnego rozstrzygnięcia o kontaktach z dzieckiem, tak samo zresztą, jak zgodne ustalenia o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej, czy też o alimentowaniu małoletnich dzieci. Skoro zatem „plan wychowawczy”, jako najbardziej pożądana forma aktywności rodziców w zakresie określania stosunków rodzinnych na wypadek rozwodu, nie wpływa na zakres obligatoryjnej kognicji sądu, to tym bardziej sam jedynie zgodny wniosek rodziców o zaniechanie orzekania o kontaktach z dzieckiem, nie może być uwzględniony. Jeśli przyjąć, że „plan wychowawczy” uzasadnia odstępianie od rozstrzygnięcia o kontaktach, to konsekwentnie należałoby przyjąć, że zwalnia także sąd z obowiązku rozstrzygnięcia o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej, skoro kwestia ta również została ustalona w „planie” w stopniu uzasadniającym przypuszczenie, że rodzice będą w przyszłości zgodnie współdziałać dla dobra dziecka. Podobnie należałoby przyjąć niecelowość rozstrzygnięcia o alimentach na rzecz małoletniego dziecka, gdyby ta kwestia była także szczegółowo i zgodnie ustalona przez rodziców w „planie wychowawczym”.

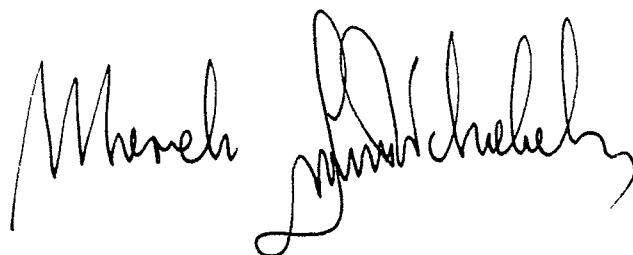
W związku z powyższym nie są przekonywujące głosy wskazujące, że każde orzeczenie regulujące co do czasu, miejsca i przebiegu kontaktów rodzica z dzieckiem jest de facto ograniczeniem tych kontaktów do ustalonego czasu, miejsca i przebiegu, co może być niezgodne z dobrem dziecka, które to dobro przejawia się w jak najpełniejszych i najczęstszych kontaktach z rodzicem. Zawarte rozstrzygnięcie o kontaktach stanowi bowiem minimum gwarancji realizowania kontaktów z dzieckiem. Oznacza to, że na zasadach dobrowolności i zgodności nie są wyłączone kontakty w innym niż ustalonym miejscu, czasie i formie. Ponownie więc można dostrzec analogię do zasądzonych alimentów, gdyż i w tym wypadku zasądzona kwota nie oznacza, że zobowiązany rodzic nie może płacić wyższych alimentów.

Odwoływanie się do analogii z alimentami i władzą rodzicielską uzasadnia umiejscowienie kontaktów z dzieckiem na równi i tych samych zasadach przez ustawodawcę. Zdanie pierwsze art. 58 § 1 k.r.o. nie pozostawia w tej mierze żadnych złudzeń, stwierdzając wprost i kategorycznie: „w wyroku orzekającym rozwód sąd **rozstrzyga** o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków i o kontaktach rodziców z dzieckiem oraz orzeka, w jakiej wysokości każdy z małżonków jest obowiązany do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka”. Widać zatem z tego, że dla

ustawodawcy waga i społeczna doniosłość regulacji w tych zakresach jest jednakowa i uzasadniona przejęciem przez sąd rozwodowy całości funkcji opiekuńczych w związku z potrzebą całościowego uregulowania spraw rodziny na wypadek rozvodu. Realizowanie funkcji opiekuńczej sprawia, że orzeczenie o kontaktach ma nie tylko spełniać formalny wymóg jego zamieszczenia w wyroku, ale i zabezpieczyć dobro i fundamentalne prawa dziecka. Zaniechanie orzekania o kontaktach z dzieckiem na zgodny wniosek rodziców *de facto* zwalnia sąd z obowiązku dbałości o dobro dziecka, czego nie da się pogodzić z celami i założeniami procesu o rozwód. Podejmując rozstrzygnięcie o kontaktach z dzieckiem sąd nie rozstrzyga tylko o prawach rodziców, ale także o prawach dziecka. Określa także zakres obowiązku rodziców, skoro kontakty z dzieckiem są nie tylko prawem, ale i obowiązkiem.

Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, że odstąpienie od orzekania o kontaktach z dzieckiem w wyroku orzekającym rozwód na zgodny wniosek rodziców, nie jest uprawnione. W literaturze słusznie podnosi się, że w wyroku rozwodowym można wyjątkowo odstąpić od orzeczenia o kontaktach, jednak nie dlatego, że rodzice są w tym zakresie zgodni, lecz dlatego, że orzeczenie takie byłoby bezprzedmiotowe, np. rodzice po rozwodzie nadal zamieszkują wspólnie” (R. Zegadło, SKT, Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem, Warszawa 2010, s. 222). Nawet jednak i w takim przypadku można bronić stanowiska, że rozstrzygnięcie kontaktów przykładowo na czas wakacji i ferii zimowych, nie jest pozbawione racji.

Mając powyższe na uwadze, proszę o udzielenie odpowiedzi na sformułowane powyżej pytanie prawne, która ujednolicając orzeczniczą praktykę wzmocni zarazem gwarancję przestrzegania praw dziecka.

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Marek' followed by a more complex, stylized signature.



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Dziecka
Marek Michalak

ul. Przemysłowa 30/32, 00-450 Warszawa

ZSR/500/1/2012/AZ
(ZSR/500/12/2011/AK)

Warszawa, 10 maja 2012 roku

Sąd Najwyższy

Pl. Krasieńskich 2/4/6

00-951 Warszawa 41

dot. III CZP 72/11

**Pismo procesowe
Rzecznika Praw Dziecka**

W nawiązaniu do pytania prawnego Rzecznika Praw Dziecka skierowanym do Sądu Najwyższego 26 sierpnia 2011 r. „*czy zgodne ustalenie kontaktów rodziców z dzieckiem w sprawie o rozwód, w tym także w porozumieniu „zatwierdzonym” przez sąd, zwalnia sąd z obligatoryjnego orzekania o kontaktach z dzieckiem na zgodny wniosek rodziców o zaniechanie orzekania o kontaktach*”, uprzejmie przedstawiam materiał uzupełniający zebrany na podstawie przeprowadzonej analizy orzecznictwa w sądach okręgowych w Kaliszu, Słupsku, Siedlcach, Radomiu i Lublinie wynika, iż istnieje rozbieżność stanowisk sądów w zakresie objętym przedmiotowym problemem.

Analizie poddano te orzeczenia, w których sądy pozostawiały obojgu rodzicom władzę rodzicielską nad dzieckiem, co w świetle artykułu 58 § 1a k.r.o. oznacza, że rodzice przedstawiali tzw. „*porozumienie wychowawcze*”, które na podstawie art. 58 § 1 k.r.o. obligatoryjnie zawiera postanowienia, co do kontaktów z dzieckiem po rozwodzie.

Na tle takich spraw:

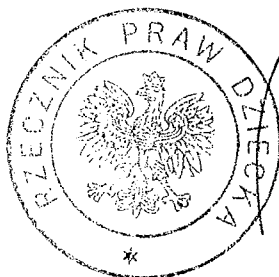
1. Sąd Okręgowy w Słupsku w wyrokach rozwodowych zawierał następujące rozstrzygnięcia: „*nie orzeka o sposobie kontaktów (...) z (...)*” – sygn. akt

- I RC 341/11 oraz „nie orzeka o kontaktach (...) z (...)” - sygn. akt: I RC 523/11, I RC 656/11;
2. Sąd Okręgowy w Siedlcach w wyrokach rozwodowych zawierał rozstrzygnięcia o treści: „ustala nieograniczone kontakty (...) z (...)” – sygn. akt I C 14/11 lub: „pozostawia (...) prawo do nieograniczonych kontaktów z (...)” – sygn. akt I C 51/11, a w sprawie o sygn. akt I C 128/11, Sąd ustalił pozytywnie i szczegółowo kontakty rodzica z dzieckiem, z którym dziecko na stałe nie przebywało;
 3. Sąd Okręgowy w Lublinie w wyrokach rozwodowych zawierał rozstrzygnięcia o treści: „nie orzeka o kontaktach (...) z (...)” – sygn. akt III C 2067/11 lub: „wobec zawarcia przez strony porozumienia małżonków nie orzeka o sposobie kontaktowania się (...)” – sygn. akt III C 1199/11.
 4. Sąd Okręgowy w Radomiu w wyroku rozwodowym zawarł rozstrzygnięcie następującej treści: „powierza obojgu rodzicom władzę rodzicielską (...) i ustala nieograniczone kontakty (...) z dziećmi, przy czym ustala, iż w okresie wakacji w miesiącu lipcu dzieci będą przebywać pod wyłączną opieką (...), zaś od 01 do 30 sierpnia każdego roku pod wyłączną opieką (...)” – sygn. akt I C 518/11,
 5. Sąd Okręgowy w Kaliszu w wyroku rozwodowym pozytywnie i szczegółowo określał kontakty rodzica z dzieckiem w sprawach o sygn. akt: I C 670/11, I C 1110/11, I C 280/11. Natomiast w sprawie I C 1355/11, Sąd powierzając obojgu rodzicom władzę rodzicielską, zawarł jednocześnie rozstrzygnięcie o następującej treści „zgodnie z porozumieniem stron zawartym w dniu (...), pozwany będzie współdecydował o istotnych sprawach tego dziecka dotyczących wychowania, nauki i leczenia z przyznaniem prawa do osobistych z dzieckiem w terminach i miejscach ustalonych przez strony”. W sprawie I C 509/11 zapewniono ojcu „swobodny i nieograniczony kontakt z córką ustalony przez strony w porozumieniu z dnia (...)”, zaś w wyroku rozwodowym w sprawie I C 1189/11 nie zawarto rozstrzygnięcia o kontaktach z dzieckiem, zawierając stwierdzenie, że „zastrzega dla pozwanego (...) udział w wychowaniu córki określony przez strony w porozumieniu z dnia (...)”.

Z powyższego porównania wynika, że sądy w orzeczeniach, w których pozostawiają obojgu rodzicom władzę rodzicielską, albo ustalają pozytywnie i szczegółowo kontakty rodzica z dzieckiem, niezależnie od porozumienia wychowawczego i procesowego stanowiska rodziców w kwestii orzekania przez sąd o kontaktach rodzica z dzieckiem, albo zawierają rozstrzygnięcie o treści negatywnej. Wyjątkowo, jak w sprawie rozstrzygniętej

przez Sąd Okręgowy w Kaliszu sygn. akt I C 1189/11, brak jest jakiegokolwiek rozstrzygnięcia w omawianym zakresie. Na tle tej sprawy zauważyć należy, że tzw. „porozumienie wychowawcze” nie jest integralną częścią orzeczenia, odwoływanie się więc do niego pozbawia uprawnionych i obowiązanych do kontaktów, domagania się wykonania ustalonych kontaktów. Na podstawie bowiem art. 578¹ § 1 k.p.c. podstawą wszczęcia postępowania wykonawczego jest orzeczenie sądu albo ugoda zawarta przed sądem, których wykonalność została stwierdzona przez sąd, albo ugoda zawarta przed mediatorem, po zatwierdzeniu przez sąd. Z tego też powodu rozstrzygnięcie takie, jak również rozstrzygnięcie stwierdzające w sposób negatywny, że sąd „nie rozstrzyga o kontaktach” jest sprzeczne z treścią art. 58 § 1 k.r.o., jak również podważa sens nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, dokonanej ustawą z dnia 6.11.2008r. (Dz.U. nr 220. Poz. 341), której istota sprowadzała się do zapewnienia w orzecznictwie sądów orzekających o rozwodzie, potrzeby rozstrzygnięcia o całokształcie stosunków rodzinnych na wypadek rozvodu. Z tego też powodu obligatoryjną kognicją sądu objęto kontakty rodzica z dzieckiem. Negatywne rozstrzygnięcia sądu w omawianym zakresie wywołuje zastrzeżenia w świetle wykładni językowej i celowościowej, tym bardziej, że jak wskazuje powyżej przedstawiona analiza spraw zdarzają się okręgi sądowe (m.in. Słupsk), w których z zasady, niejako z automatu zawiera się rozstrzygnięcie negatywne, we wszystkich analizowanych sprawach. Istotnie każde rozstrzygnięcie może przybrać formę albo pozytywną albo negatywną, ale w przypadku obligatoryjnej kognicji sądu negatywne rozstrzygnięcie odstępujące *de facto* od rozstrzygnięcia wymaganej prawem kwestii, powinno być wyjątkiem zastrzeżonym dla spraw, w których z przyczyn natury faktycznej rozstrzygnięcie takie jest bezcelowe.

Powyższa analiza, wskazuje na rozbieżność w orzecznictwie, wynikającą z odmiennej wykładni prawa, która ma wpływ na gwarancję przestrzegania praw dziecka w zakresie kontaktów dziecka z rodzicami.



Michał
Zimoch



**Prezes Sądu Najwyższego
Izba Cywilna**

Warszawa, dnia 12 września 2012 r.

III CZP 72/11

Rzecznik Praw Dziecka

ul. Przemysłowa 30/32
00-450 Warszawa

Uprzejmie przesyłam odpis uchwały składu siedmiu sędziów Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2012 r. wraz z uzasadnieniem w sprawie z wniosku Rzecznika Praw Dziecka, ZSR/500/12/2011/AK.

z up. Prezesa Sądu Najwyższego

Jacek Gudowski
Sędzia Sądu Najwyższego

Sygn. akt III CZP 72/11

UCHWAŁA
składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

Dnia 5 czerwca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)
SSN Wojciech Katner
SSN Anna Owczarek
SSN Henryk Pietrkowski
SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)
SSN Lech Walentynowicz
SSN Mirosława Wysocka

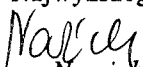
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 5 czerwca 2012 r.,
przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Bożeny Kiecol,
po rozstrzygnięciu zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Rzecznika Praw Dziecka
we wniosku z dnia 26 sierpnia 2011 r., ZSR/500/12/2011/AK,

„Czy zgodne ustalenie kontaktów rodziców z dzieckiem
w sprawie o rozwód, w tym także w porozumieniu „zatwierdzonym”
przez sąd, zwalnia sąd z obligatoryjnego orzekania o kontaktach
z dzieckiem na zgodny wniosek rodziców o zaniechanie orzekania
o kontaktach?”

podjął uchwałę:

**Porozumienie małżonków o sposobie utrzymywania
kontaktów z dzieckiem po rozwodzie nie zwalnia sądu
z obowiązku orzeczenia o tych kontaktach w wyroku
rozdowowym (art. 58 § 1 k.r.o.).**

Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność
Kierownik Sekretariatu
Wydziału III Izby Cywilnej
Sądu Najwyższego


Bożena Nowicka

Uzasadnienie

Rzecznik Praw Dziecka, powołując się na art. 10 ust. 1 pkt 2 b ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. Nr 6, poz. 69 ze zm.), wystąpił do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie rozbieżności wykładni art. 58 § 1 k.r.o. przez udzielenie odpowiedzi na wskazane pytanie.

Zagadnienie przedstawione do rozstrzygnięcia Rzecznik połączył z treścią art. 58 § 1 k.r.o. w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 3 a ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 220, poz. 1431 - dalej: „ustawa z dnia 6 listopada 2008 r.”), która weszła w życie z dniem 13 czerwca 2009 r. Powołanym przepisem wprowadzony został obowiązek orzeczenia w wyroku orzekającym rozwód także o sposobie utrzymywania kontaktów rodziców z dzieckiem. Zdaniem Rzecznika, od wejścia w życie wymienionej ustawy niejednolicie jest rozstrzygany problem, czy w sprawie o rozwód zgodne ustalenie przez rodziców kontaktów z dzieckiem, w tym także w porozumieniu „zatwierdzonym” przez sąd, zgodny wniosek rodziców może spowodować zaniechanie orzekania przez sąd o tych kontaktach. Rzecznik podniósł, że analiza prawomocnych wyroków sądów powszechnych orzekających rozwód wskazuje, iż pomijały one rozstrzygnięcie o kontaktach rodziców z dzieckiem, odsyłając do porozumienia zawartego przez rodziców lub powierzając władzę rodzicielską obojgu rodzicom odstępowały od orzekania o sposobie utrzymywania kontaktów, albo szczegółowo określały te kontakty lub ustalały, że prawo rodziców do kontaktów z dzieckiem jest nieograniczone. Zdaniem Rzecznika, wykładnia językowa art. 58 § 1 k.r.o. prowadzi do wniosku, że na sądy orzekające rozwód nałożony został obowiązek orzekania o kontaktach rodziców z dzieckiem, co jest zgodne także z zamierzonym dążeniem do uregulowania w tym orzeczeniu wszystkich spraw związanych z rodziną. Kontakty z dzieckiem ujęte zostały nie tylko jako uprawnienie, ale także obowiązek rodziców i dziecka, co oznacza, że nie podlegają one swobodnej dyspozycji rodziców. Stanowisko rodziców nie może wpływać na zakres obligatoryjnej kognicji sądu, która nie jest uzależniona od szczegółowości i zgodności określenia przez

nich kontaktów, może być natomiast przesłanką oceny zdolności rodziców do współdziałania w przyszłości dla dobra dziecka oraz decyzji o pozostawieniu władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom. Ponadto, skoro plan wychowawczy, będący najbardziej pożądaną formą aktywności rodziców, dotycząca określenia stosunków rodzinnych na wypadek rozvodu, nie wpływa na zakres kognicji sądu, to tym bardziej nie powinien być skuteczny zgodny wniosek rodziców o zaniechanie orzekania o kontaktach z dzieckiem. Nie uchyla także tego obowiązku sądu dalsze wspólne zamieszkiwanie rodziców, tak jak nie ma podstaw do pomijania rozstrzygnięć o władzy rodzicielskiej oraz o alimentach. Rzecznik zwrócił uwagę, że orzeczenie o kontaktach rodziców z dzieckiem stanowi minimum gwarancji ich realizowania, co nie stoi jednak na przeszkodzie szerszym kontaktom w odniesieniu do miejsca, czasu i częstotliwości. Waga i społeczna doniosłość funkcji opiekuńczych wskazuje na potrzebę całościowego ich regulowania na wypadek rozvodu małżeństwa rodziców, natomiast w praktyce podnoszone jest, że zgodne stanowisko rodziców w kwestii kontaktów z dzieckiem nie wymaga ingerencji sądu w stosunki rodzinne, co jest przyczyną odstępowania od orzekania o tych kontaktach.

Prokurator Generalny opowiedział się za stanowiskiem, że w sprawie o rozwód zgodne ustalenie kontaktów rodziców z dzieckiem, w tym także w formie porozumienia uwzględnionego w całości przez sąd, nie zwalnia sądu z obowiązku orzekania w wyroku rozwodowym o tych kontaktach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W art. 58 § 1 k.r.o., zarówno w poprzednio obowiązującym brzmieniu, zwłaszcza po nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz Kodeksu postępowania cywilnego dokonanej ustawą z dnia 19 grudnia 1975 r. o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 45, poz. 234), jak i nadanym mu przez ustawę z dnia 6 listopada 2008 r., mającą zastosowanie do stosunków w niej unormowanych, chociażby powstały przed dniem jej wejścia w życie (art. 9), ustanowiona została zasada integralności wyroku orzekającego rozwód. Oznacza ona, że sąd ma obowiązek rozstrzygnięcia o wszystkich sprawach dotyczących rodziny, które są ściśle ze sobą powiązane. Mimo rozwiązania małżeństwa,

trwa stosunek pokrewieństwa względem wspólnych dzieci i nie zmienia się charakter władzy rodzicielskiej, ale może dojść do zmiany sposobu jej wykonywania, trwa prawo i obowiązek do utrzymywania przez rodziców kontaktów ze wspólnym dzieckiem. Te skutki rozvodu wiążą się z nakazem określenia przez sąd obowiązków i uprawnień rodziców względem dziecka. Wyrazem koncentracji całokształtu spraw dotyczących rodziny w sprawie o rozwód są między innymi art. 58 k.r.o., art. 444, 445, 445¹, 445² oraz 730 k.p.c. Podobne stanowisko wyrażone zostało w orzecznictwie Sądu Najwyższego, także w okresie obowiązywania art. 32 ustawy z dnia 27 czerwca 1950 r. - Kodeks rodzinny (Dz. U. Nr 34, poz. 308), uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 1953 r., C 688/51, OSN 1954, nr II, poz. 26; postanowienie z dnia 15 kwietnia 1967 r., III CR 307/65, OSNCP 1967, nr 10, poz. 188). Później wskazywano na potrzebę konkretyzowania rozstrzygnięć o władzy rodzicielskiej i sposobie jej wykonywania w razie powierzenia wykonywania jej jednemu z rodziców i ograniczenia tej władzy drugiego rodzica oraz uwzględniania możliwości, wprowadzonej w art. 58 k.r.o., powierzenia tej władzy obojgu rodzicom (por. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1968 r., III CZP 70/66, OSNCP 1968, nr 5, poz. 77). Zmiana art. 58 k.r.o., wiążąca się z ustawą z dnia 6 listopada 2008 r., nie wprowadziła zmiany zasad orzekania przez sąd rozwodowy o sprawach rodziny, która trwa po rozwiązaniu małżeństwa, a nawet sprecyzowała zakres obligatoryjnej kognicji sądu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowało się jednolite stanowisko, wywodzone z wykładni językowej art. 113 § 1 k.r.o., że prawo do utrzymywania przez rodziców kontaktów z dzieckiem nie należy do sfery sprawowania władzy rodzicielskiej (por. uchwały z dnia 18 marca 1968 r., III CZP 70/66; z dnia 26 września 1983 r., III CZP 46/83, OSNCP 1984, nr 4, poz. 49, z dnia 14 czerwca 1988 r., III CZP 42/88, OSNCP 1989, nr 10, poz. 156, z dnia 21 października 2005 r., III CZP 75/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 142, z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 98/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 158 oraz postanowienia z dnia 5 maja 2000 r., II CKN 761/00, nie publ., z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 115/00, OSNC 2001nr 3, poz. 50). Wskazane zostało, że jest to uprawnienie odrębne od władzy rodzicielskiej, wynikające z najbliższego pokrewieństwa, ale ściśle z tą

władzą związane i służy dobru dziecka. Przyjęte zostało również w judykaturze, na gruncie art. 58 § 1 k.r.o. w brzmieniu sprzed 13 czerwca 2009 r., że sąd rozwodowy, ograniczając władzę rodzicielską jednego z małżonków do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do dziecka, może określić wykonywanie prawa do osobistych kontaktów tego rodzica z dzieckiem (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1968 r., III CZP 70/66; z dnia 20 marca 1992 r., III CZP 16/92, OSNCP 1992, nr 9, poz. 162 i z dnia 21 października 2005 r., III CZP 75/05). Mimo niewymienienia wprost w art. 58 § 1 k.r.o. konieczności uregulowania w wyroku orzekającym rozwód utrzymywania osobistych kontaktów rodziców z dzieckiem przyjmowano, że jest ono objęte kognicją sądu rozwodowego ze względu na ścisły związek pomiędzy władzą rodzicielską a kontaktami osobistymi, na co wskazywała również wykładnia funkcjonalna, systemowa i historyczna. Drugą zmianą art. 58 § 1 k.r.o. wprowadzono obowiązek zamieszczenia w takim wyroku orzeczenia o kontaktach rodziców z dzieckiem oraz możliwość zawarcia przez małżonków porozumienia o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów z dzieckiem, które sąd uwzględnia, jeżeli jest zgodne z dobrem dziecka (art. 58 § 1 k.r.o.). Możliwość pozostawienia władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom uzależniona została od ich zgodnego wniosku, przedstawienia porozumienia oraz stwierdzenia przez sąd, że zasadne jest oczekiwanie, iż będą oni współdziałać w sprawach dziecka (art. 58 § 1 a k.r.o.). Nowelizacja art. 113 § 1 k.r.o. jednoznacznie określiła, że prawo i obowiązek rodziców i dziecka do utrzymywania ze sobą kontaktów jest niezależne od władzy rodzicielskiej.

Nowa treść tych przepisów nie daje podstaw do przyjęcia, że sąd został zwolniony z obowiązku objęcia wyrokiem całokształtu spraw dotyczących rodziny, które zostały w nich wymienione. Nie może wpłynąć na zaniechanie rozstrzygnięcia tych kwestii również zgodny wniosek rozwodzących się małżonków. Na takie rozumienie art. 58 § 1 i § 1 a k.r.o. wskazuje wykładnia językowa, a w jej ramach użycie zwrotu „rozstrzyga”, który nie pozostawia wątpliwości, że ustanawia obowiązek sądu. Taki sam wniosek wynika z wykładni systemowej i funkcjonalnej; skupienie w jednym orzeczeniu wszystkich kwestii dotyczących rodziny uwzględnia skutki rozwodu małżonków i ukształtowanie spraw rodziny w zakresie, w jakim ona

będzie trwać po rozwiązaniu małżeństwa. Na systemową zgodność wskazuje również zmieniona treść art. 445¹ k.p.c., dająca pierwszeństwo postępowaniu w sprawie o rozwód do rozstrzygania o władzy rodzicielskiej i kontaktach z dzieckiem oraz art. 441 i 442 k.p.c., wymagające prowadzenia dowodów dla wyjaśnienia sytuacji dzieci stron. Tylko w jednym wyjątkowym wypadku, przewidzianym w art. 57 § 2 k.r.o., wola stron wpływa na orzeczenie sądu. Istotne i celowe jest stworzenie tytułu egzekucyjnego możliwego do wykorzystania w razie braku zgody lub woli do respektowania praw rodziców względem dziecka, określonych wyrokiem rozwodowym. W uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. podkreślono, że obligatoryjna część wyroku rozwodowego zostaje rozszerzona na orzekanie o kontaktach z dzieckiem (Sejm VI kadencji, druk nr 629). Oznacza to, że wykładnia art. 58 § 1 k.r.o., ukształtowana w orzecznictwie w okresie poprzedzającym tę zmianę, uzyskała normatywny wyraz.

Poza sprawami, które zostały objęte art. 58 § 1 k.r.o. w poprzednim brzmieniu, zmiana obowiązująca od dnia 13 czerwca 2009 r. spowodowała obligatoryjne objęcie wyrokiem orzekającym rozwód rozstrzygnięcia o kontaktach rodziców z dzieckiem, wyodrębniając je obok rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej. Jednocześnie przewidziana została możliwość uzgodnienia przez nich spraw związanych ze sposobem wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktach z dzieckiem, które mogą być określone w porozumieniu. W razie zgodnego wniosku rodziców o pozostawienie im obojgu władzy rodzicielskiej, sporządzenie przez nich porozumienia jest obligatoryjne. W obu wypadkach porozumienie podlega ocenie sądu, w odniesieniu do zgodności z dobrem dziecka, a w drugim przyjęcie go za podstawę orzeczenia jest uzależnione także od stwierdzenia, że są przesłanki do uznania, iż rodzice będą współdziałać w sprawach dziecka. Oznacza to, że od oceny sądu uzależnione jest, czy porozumienie może być podstawą orzeczenia („uwzględnienia porozumienia”) oraz pozostawienia obojgu rodzicom władzy rodzicielskiej. W treści wyroku musi być zamieszczone określenie powierzenia władzy rodzicielskiej, sposobu jej wykonywania oraz kontaktów z dzieckiem. Niedopuszczalne jest natomiast odwołanie się do treści porozumienia jako swoistego załącznika. Nawet w razie uznania porozumienia za miarodajnie określające sposób wykonywania władzy

rodzicielskiej i kontakty z dzieckiem, sąd powinien przenieść jego treść do sentencji wyroku. Porozumienie nie może być traktowane jak ugoda, a zatem nie może doprowadzić do umorzenia postępowania w tym zakresie, nie stanowi tytułu egzekucyjnego. Tytułem takim jest orzeczenie sądu podlegające przymusowemu wykonaniu, a zatem konieczne jest dokładne sprecyzowanie uprawnień i obowiązków każdego z rodziców. Jeśli rodzice nie dojdą do porozumienia tam, gdzie jest ono obligatoryjne, to sąd orzeka o władzy rodzicielskiej przez powierzenie jej jednemu z rodziców i ograniczeniu władzy drugiego z nich do określonych uprawnień i obowiązków względem dziecka. Stosownie do art. 113 § 1 k.r.o., w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 6 listopada 2008 r., utrzymywanie kontaktów rodziców z dzieckiem jest prawem i obowiązkiem zarówno rodziców, jak i dziecka. Znaczenie tych kontaktów dla rozwoju dziecka wskazuje na potrzebę ich należytego określenia. Powierzenie rodzicom dokonania tego określenia w porozumieniu, polegającego na sprecyzowaniu uprawnień wymienionych przykładowo w art. 113 § 2 k.r.o., może wpłynąć na wyszczególnienie ich, stosownie do realnych możliwości rodziców, jak też powinno ułatwiać respektowanie przyjętych zobowiązań będących wynikiem przeprowadzonych negocjacji. Przepis art. 58 § 1 k.r.o. nie przewiduje możliwości zaniechania rozstrzygnięcia przez sąd orzekający rozwód o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków i o kontaktach rodziców z dzieckiem, nawet w razie złożenia przez nich zgodnego wniosku w tym kierunku.

Z tych względów Sąd Najwyższy podjął powyższą uchwałę na podstawie art. 1 pkt 1 lit. b w związku z art. 60 § 2 i art. 61 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. nr 240, poz. 2052 ze zm.).

SĄD NAJWYŻSZY
IZBA CYWILNA
WYDZIAŁ III

Na **oryginale** właściwe podpisy
Za zgodność
Kierownik Sekretariatu
Wydziału III Izby Cywilnej
Sądu Najwyższego


Bożena Nowicka